Wystąpienie Jana Chryzostoma Czachowskiego, Nadleśniczego Seniora

Stachów, 23 września 2018 r.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus i Maryja Zawsze Dziewica.

Tutaj przy prastarym trakcie zwanym „Gościńcem Wareckim”, ważnej od średniowiecza arterii komunikacyjnej wiodącej z Radomia do Warszawy istniała od 14.09.1843r. służbowa osada leśna Stachów. Mieszkali tu wraz z rodzinami leśnicy sprawujący nadzór nad okolicznymi lasami – lasami Puszczy Stromieckiej. To tutaj przez 101 lat do sierpnia 1944r. znajdowała się siedziba urzędu Nadleśnictwa Stachów protoplasty Nadleśnictwa Dobieszyn.   
W osadzie Stachów jeszcze stosunkowo niedawno, bo 74 lata temu tętniło życie, panował gwar życia codziennego, szczebiotała dzieciarnia leśników. Okrutna wojna zniszczyła wszystko. Dzisiaj dookoła panuje leśna głusza.   
Tą skromną przydrożną kapliczką pod wezwaniem Świętego Franciszka z Asyżu leśnicy upamiętnili to miejsce i wydarzenia z nim związane – taki jest polski, chrześcijański zwyczaj.

Moi drodzy!

Proszę o wysłuchanie kilku słów o okolicznościach powstania służbowej osady leśnej Stachów. W roku 1838 (a więc 180 lat temu) wokół przyszłej osady decyzją władz leśnych przystąpiono do wykarczowania lasu na powierzchni   
ok. 21 ha. Wykarczowano powierzchnię przeznaczono na: grunty rolne   
ok. 20 ha oraz pod zabudowania ok. 1 ha. W 1843 roku (a więc 175 lat temu) znajdowały się już pierwsze zabudowania gospodarcze i mieszkalne. Rozbudowę osady kontynuowano w miarę potrzeb przez następne lata.   
W roku 1933 w osadzie leśnej Stachów znajdowały się następujące obiekty: nadleśniczówka (w stylu dworku szlacheckiego) z pięknym ogrodem,   
parkiem i sadem, budynek urzędu nadleśnictwa, budynki mieszkalne sekretarza nadleśnictwa, gajowych i innych pracowników, oraz budynki gospodarcze,   
a na powierzchni ok. 18 ha znajdowały się starannie uprawiane grunty rolne   
i warzywniki.

Szanowni moi drodzy!

Poświecę teraz kilka słów wydarzeniom, które miały miejsce w Stachowie w okresie II wojny światowej. Większość leśników i ich rodziny działały   
w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego, w AK i BCh. U nadleśniczego Franciszka Łagosza ukrywał się ze względu na żydowskie pochodzenie   
prof. Sergiusz Hessen – wybitny naukowiec, etymolog (na skalę europejską).   
W okresie międzywojnia wykładał na renomowanych uczelniach Europy (Praga, Berlin). Jego biogram znajdziemy w Wielkiej Encyklopedii Powszechnej. Tutaj   
w Stachowie za przysłowiowy „wikt i opierunek” uczył dzieci na poziomie gimnazjalnym. Szczęśliwie przeżył koszmar okupacji. W latach powojennych kontynuował działalność naukową na Uniwersytecie Łódzkim. W obejściu sekretarza nadleśnictwa Józefa Nadolskiego funkcjonowała radiostacja dalekiego zasięgu, zapewniająca łączność z Londynem (rządem polskim na wychodztwie i dowództwem PSZ). Radiostację obsługiwał sekretarz   
Józef Nadolski. Radiostacja była doskonale ukryta i nie została zdekonspirowana przez wroga. Sposób utrzymania, ukrycia i eksploatacji stacji mógłby być kanwą do filmu sensacyjnego – ze względu na ograniczenia czasowe o szczegółach opowiem przy innej okazji. W dniu 22 września 1943r.  
 (a więc 75 lat temu) w osadzie Stachów oraz kilkunastu okolicznych miejscowościach okupanci niemieccy dokonali masowych aresztowań ludzi związanych z lokalnym ruchem oporu, aresztowali wówczas kilkadziesiąt osób, w tym leśników z Nadleśnictwa Stachów. Wśród leśników z tutejszego Nadleśnictwa zaaresztowano następujące osoby:

Nadleśniczego Franciszka Łagosza, wraz z żoną Zofią, Sekretarza Józefa Nadolskiego wraz z żoną Jadwigą, Leśniczego Stanisława Fetkowskiego, Gajowych: Adama Andziaka, Józefa Kalskiego, Jana Lisowskiego, Andrzeja Grabowskiego, Włodzimierza Płaszczyńskiego, rachmistrza Jana Kondrowskiego, pracownicę biurową Irenę Bobrską.

Aresztowania uniknął prof. Sergiusz Hessen, którego Niemcy nazwali porządnym człowiekiem, a w/w aresztowanych leśników nazwali bandytami. Swoistą tragedię przeżył gajowy Walenty Wróblewski, który mieszkał wraz   
z rodziną nieopodal (ok. 1 km) w gajówce Okolon. Jego matka została zastrzelona przez żandarmów 10.01.1943r., kiedy umożliwiła ucieczkę synów, zasłaniając sobą drogę ich ucieczki. W tym dniu Niemcy aresztowali siostrę Irenę i szwagierkę Stanisławę. Kilka dni później aresztowali gajowego Walentego Wróblewskiego i trzech jego braci. Aresztowanych leśników oraz ich rodziny osadzono w niemieckich obozach koncentracyjnych w Polsce, Niemczech i Austrii. Nieliczni przeżyli koszmar obozowy. Większość zginęła. Cześć ich pamięci!

W sierpniu 1944 r. mieszkańcy osady Stachów zostali wysiedleni,   
a wszystkie zabudowania unicestwiono, kto i kiedy nie wiadomo – tak, że nie pozostał przysłowiowy „kamień na kamieniu”.

Tak zakończył się byt materialny w służbowej osady leśnej Nadleśnictwa Stachów, ale pozostał w naszej pamięci duch tego miejsca. O wydarzeniach   
z tym miejscem związanych my leśnicy pamiętamy i pamiętać będziemy.   
To jest Nasza historia, historia tej ziemi, historia okolicznych mieszkańców   
tu żyjących i pracujących. Wiele drzew w tych lasach jest ich ręką sadzonych   
i dotrwało sędziwego wieku.

Moi drodzy!

Dzisiejsza uroczystość połączona jest z Jubileuszem Stulecia Odzyskania Niepodległości. Dlatego mam zaszczyt poświecić kilka słów temu doniosłemu wydarzeniu w ponad 1000letnich dziejach Naszej Ojczyzny. 10 listopada 1918r. Józef Piłsudski wraca z więzienia w Magdeburgu. Następnego dnia Rada Regencyjna przekazuje Józefowi Piłsudskiemu władzę nad wojskiem,   
a 14 listopada pełnię władzy cywilnej. Były więzień Magdeburga stał się faktycznym dyktatorem Polski. Nie zachłystuje się władzą. Niezwłocznie osobiście redaguje depeszę notyfikującą powstanie Państwa Polskiego.   
W dniu 16 listopada 1918r. depesza zostaje wysłana drogą radiową na cały świat. Był to pierwszy akt Państwa Polskiego w stosunku do państw obcych. Proszę o wysłuchanie tego doniosłego, przejmującego w swojej prostocie  
i treści dokumentu, cytuję:

„Jako wódz naczelny Armii Polskiej pragnę notyfikować rządom   
i narodom wojującym i neutralnym istnienie Państwa Polskiego Niepodległego, obejmującego wszystkie ziemie Zjednoczonej Polski. Sytuacja polityczna   
w Polsce i jarzmo okupacji nie pozwoliła dotychczas Narodowi Polskiemu wypowiedzieć się swobodnie o swoim losie. Dzięki zmianom, które nastąpiły wskutek świetnych zwycięstw armij sprzymierzonych – wznowienie niepodległości, suwerenności Polski staje się odtąd faktem dokonanym. Państwo Polskie powstaje z woli całego Narodu i opiera się na podstawach demokratycznych. Rząd Polski zastąpi panowanie przemocy, która przez ponad 140 lat ciążyła nad losami Polski – przez ustrój zbudowany na porządku   
i sprawiedliwości. Opierając się na Armii Polskiej pod moją komendą, mam nadzieję, że odtąd żadna armia obca nie wkroczy do Polski, nim nie wyrazimy   
w tej sprawie formalnej woli naszej. Jestem przekonany, ze potężne demokracje Zachodu udzielą swej pomocy i braterskiego poparcia Rzeczpospolitej Odrodzonej i Niepodległej.”

Moi drodzy!

Rok 2018 jest rokiem szczególnym w dziejach naszej Ojczyzny i w dziejach Stachowa i okolic. W roku 2018 przypadają „okrągłe” rocznice:

1. 100lecia Odzyskania Niepodległości
2. 180-ta rocznica powzięcia decyzji przez ówczesne władze leśne   
   o utworzeniu osady leśnej Stachów
3. 175-ta rocznica powstania leśnej osady służbowej w Stachowie.
4. 75-ta rocznica tragicznych wydarzeń: w styczniu 1943r. tragedia rodziny gajowego Walentego Wróblewskiego, 22.09.1943r. masowe aresztowania ludności okolicznych miejscowości i pacyfikacja nadleśnictwa Stachów.

Szanowni moi drodzy!

Kończąc wystąpienie cieszę się, że kolejny raz w tym historycznym miejscu wspólnie obchodzimy dzień Św. Franciszka z Asyżu – patrona leśników polskich oraz wspominamy wydarzenia z tym miejscem związane. Dziękuję Wam!   
Życzę wszelkiej pomyślności.

Szczęść Boże, Darz Bór!